

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 maja 2025 r.,

na posiedzeniu bez udziału stron

wniosku obrońcy skazanego G. G.

o wyłączenie SSN Anny Dziergawki od udziału w sprawie o sygn. I KK 356/22,

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario* oraz art. 40 §

1 pkt 1 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

**stwierdzić brak przesłanek uzasadniających wyłączenie SSN
Anny Dziergawki od udziału w sprawie o sygn. I KK 356/22.**

UZASADNIENIE

Do rozpoznania sprawy zarejestrowanej w Sądzie Najwyższym pod sygn. I KK 356/22, obejmującej rozpoznanie m. in. kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego G. G. wyznaczona została SSN Anna Dziergawka. Pismem z dnia 13 maca 2025 roku obrońca wniósł o wyłączenie tej sędzi od udziału w sprawie na podst. art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., motywując to podniesieniem w kasacji zarzutu nieprawidłowej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) związanego z okolicznościami powołania sędziego, odnoszącymi się również do SSN Anny Dziergawki. Obrońca wskazał nadto, iż od udziału w tej sprawie zostali już uprzednio postanowieniami Sądu Najwyższego wyłączeni sędziowie Sądu Najwyższego Paweł Kołodziejski i Małgorzata Bednarek, a odwołując się do

argumentacji przedstawionej w tych orzeczeniach, jak również w uchwale składu połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej i Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA1-4110-1/20 (OSNK 2020/2/20) oraz uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022/6/22) wskazał, iż rozpoznawana sprawa dotyczy SSN Anny Dziergawki bezpośrednio. W części końcowej pisma zaznaczył nadto, iż w realiach sprawy niejako subsydiarnie aktualizuje się wobec objętej wnioskiem sędzi podstawa wyłączenia określona w art. 41 § 1 k.p.k., z uwagi na wadliwość procedury nominacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W sprawie brak jest podstaw faktycznych i prawnych uzasadniających wyłączenie SSN Anny Dziergawki od udziału w sprawie.

Już na wstępie dokonywanej oceny dostrzec należy, że wnioskujący nie podał w swoim piśmie istotnych argumentów o charakterze indywidualnym, mogących wykazać istnienie realnych podstaw przekonujących do konieczności wyłączenia sędzi Sądu Najwyższego Anny Dziergawki od udziału w sprawie o sygn. I KK 356/22. Powołując się na zaistnienie przesłanek określonych w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., obrońca nie przedstawił dostatecznych okoliczności, które mogłyby uzasadnić wniosek, że rozpoznawana sprawa dotyczy tej sędzi bezpośrednio. Ma to istotne znaczenie, gdyż akta sprawy nie pozwoliły ujawnić tego rodzaju okoliczności z urzędu, a zawarte w art. 40 § 1 k.p.k. wyliczenie przyczyn wyłączenia sędzi z mocy samego prawa ma charakter zamknięty. Przepis ten nie może zatem podlegać wykładni rozszerzającej, zawarte w nim przesłanki nie mogą być uzupełniane w drodze wykładni (postanowienia SN z dni: 11 grudnia 2002 r., V KK 135/02, OSNKW 2003, nr 3-4, poz. 36; 27 stycznia 2005 r., IV KK 385/04, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 217; 13 czerwca 2007 r., V KK 15/07, LEX nr 299219; 14 stycznia 2009 r., V KK 285/08, LEX nr 485035; 11 października 2024 r., II KO 110/24, LEX nr 3768225; A. R. Światłowski, Glosa do wyroku SN z 5.02.1997 r., V KKN 180/96, OSP 1998/2, s. 40; A. Murzynowski, Glosa do postanowienia SN z 11.12.2002 r., V KK 135/02, OSP 2004/2, s. 25; H. Paluszkiwicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 126; D. Świecki

[w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–424, wyd. VII, Warszawa 2024, s. 236; S. Steinborn [w:] J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016, art. 40, teza 7; J. Grajewski, S. Steinborn [w:] Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego, red. L. K. Paprzycki, LEX/el. 2015, art. 40, teza 7; T. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 218).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie rozumieniem przesłanki zawartej w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., dotyczy ona takiej sprawy, której przedmiotem jest rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach, także w sferze cywilnoprawnej, sędziego wyznaczonego do składu sądu, ale ma ona miejsce wówczas, gdy sędzia uczestniczy w procesie karnym w charakterze strony (zarówno biernej, jak i czynnej) albo quasi-strony. Tylko w tych bowiem przypadkach ma on *ex definitione* interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu w przedmiocie procesu. Chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego i którą sędzia jest osobiście zainteresowany. Związek sędziego ze sprawą, zgodnie z omawianą normą, musi mieć charakter bezpośredni. Pomiędzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie może być ogniw pośrednich (postanowienia SN z dnia: 10 stycznia 2002 r., IV KZ 83/01, LEX nr 559991; 5 października 2022 r., V KK 329/22, LEX nr 3498439; 30 listopada 2023 r., I ZO 75/24, LEX nr 3729745; 31 stycznia 2024 r., I ZO 17/24, LEX nr 3670262; 28 czerwca 2024 r., I ZO 95/24, LEX nr 3736026; 4 września 2024 r., I ZO 144/24, LEX nr 3753408; 30 stycznia 2025 r., I ZO 114/24, LEX nr 3859292; 11 kwietnia 2025 r., V KB 11/24, LEX nr 3858810; wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 grudnia 2016 r., II AKa 361/16, LEX nr 2231542; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 listopada 2017 r., II AKa 34/17, LEX nr 2493602; J. Zagrodnik, M. Burdzik [w:] S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, M. Burdzik, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2024, s. 209; J. Kosonoga (w:) R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, Warszawa 2017, s. 550; H. Paluszkiewicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 127; T. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania

karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 218; W. Grzeszczyk [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. X, LexisNexis 2014, art. 40, teza 3).

W uwarunkowaniach badanej sprawy orzekanie przez SSN Annę Dziergawkę nie prowadzi do złamania zasady *nemo iudex in causa sua*, albowiem nie będzie ona orzekać „we własnej sprawie”. Przedmiot postępowania nie stanowi „jej sprawy”, a udział w wydaniu orzeczenia w żaden sposób nie będzie miał wpływu na sferę jej własnych uprawnień lub obowiązków prawnych. Takie rozumienie omawianej przesłanki mogłoby doprowadzić do odsunięcia od orzekania znacznej liczby sędziów (w skrajnych wypadkach wszystkich), a tym samym do nieuprawnionego wpływania na skład sądu.

Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu wniosku obrońcy, w rozpatrywanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, jakoby wskutek uczestnictwa w składzie sądu SSN Anny Dziergawki mogła zostać naruszona zasada niemożności orzekania we własnej sprawie. Wniosków lub żądań o wyłączenie uzasadnionych tylko okolicznościami o charakterze ustrojowym nie można uwzględniać z tego tylko powodu, iż tożsamy ustrojowy zarzut odwoławczy znajduje zastosowanie także do osób go rozpoznających. Bez zindywidualizowania poddających się ocenie sądu okoliczności podnoszonych w realiach dotyczących danej sprawy, w aspekcie związanych z nią konkretnych faktów leżących również poza płaszczyzną ustrojową, pozostają one w sferze wyłącznie teoretycznej, niepowiązanej odpowiednio ani z konkretną sprawą, od udziału w której wniosek o wyłączenie zostaje złożony, ani z określonym sędzią, którego wniosek ten dotyczy (zob. postanowienia SN z dni: 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648; 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120; 16 stycznia 2024 r., III KK 293/23, OSNK 2024/4/22; 11 lipca 2024 r., IV KK 142/24, LEX nr 3735527; 11 października 2024 r., II KO 110/24, LEX nr 3768225; 18 marca 2025 r., III KK 410/24, LEX nr 3845089).

Sąd Najwyższy naturalnie dostrzega podejmowane próby wyrugowania części sędziów z czynności immanentnie związanych z istotą pełnienia służby sędziowskiej poprzez prawotwórczą wykładnię art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., która w

istocie sprowadza się do kontroli procesu i aktu powołania na urząd sędziego, dokonywanego w toku postępowania, w którym dany sędzia orzekał lub ma orzekać. Nadmienić w tym miejscu należy, że jeszcze w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2017 r., V KK 322/17 (LEX nr 2340619) przyjmowano, że brak bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, co wydawało się oczywiste, a od czego aktualnie pewna część prawników odchodzi. Nie sposób więc inaczej, niż za przykład takiego działania, postrzegać przywoływaną przez obrońcę uchwałę składu połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., czy wreszcie orzeczeń wydanych w niniejszej sprawie w odniesieniu do innych sędziów. Wyprowadzony wyżej wniosek znajduje pełne potwierdzenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, w którym orzeczono, że uchwała z dnia 23 stycznia 2020 r. jest niezgodna z:

1. art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2. art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.),
3. art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.).

Powyższe dowodzi, że uchwała trzech połączonych izb Sądu Najwyższego utraciła swój walor normatywny i nie wywiera skutku, o którym mowa w art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Można ją natomiast traktować jako jeden z wyrażanych przez judykaturę poglądów prawnych, co też w rzeczywistości ma miejsce (tak m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 28 lutego 2023 r., III KK 23/23, LEX nr 3557167; 7 grudnia 2023 r., I KK 162/23, LEX nr 3644685; 13 czerwca 2024 r., II KO 36/24, OSNK 2024/9/47; 1 października

2024 r., I USK 184/24, LEX nr 3777968; 14 października 2024 r., I ZO 91/23, LEX nr 3773969 czy też 29 października 2024 r., II USK 352/23, LEX nr 3786863).

Nie można przy tym działając w oparciu o art. 190 ust. 1 Konstytucji podzielić tezy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, jest tzw. wyrokiem nieistniejącym (postanowienia SN z dni: 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718; 4 marca 2025 r., III KS 45/24, LEX nr 3841349). Orzeczenia TK to wszak jego władcza wypowiedź, rozstrzygająca sprawę należącą do jego kompetencji. Jest też bezsporne, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie odpowiedzi na pytanie o zgodność aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, zgłoszone w trybie art. 193 Konstytucji, ograniczają samodzielność jurysdykcyjną sądów (M. Laskowski, Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, Warszawa 2019, s. 45).

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w literaturze przez M. Zubika i M. Wiącka (Kompetencje sądu konstytucyjnego a granice swobody orzekania przez sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Przegląd Sejmowy 2009, nr 4, s. 25), zasada legalizmu nakazuje przypisać każdemu działaniu Trybunału Konstytucyjnego (a dokładniej składowi orzekającemu w sprawie), jako organowi państwa, domniemanie działania zgodnego z prawem. Oznacza to w konsekwencji, gdyby chciano twierdzić, że w konkretnej sprawie doszło do nadużycia kompetencji przez Trybunał Konstytucyjny, iż niezbędne jest przeprowadzenie w odpowiednim postępowaniu dowodu przeciwnego. Problemem pozostaje jednak ustalenie właściwej procedury w odniesieniu do orzeczeń mających konstytucyjny przymiot ostateczności (art. 190 ust. 1 Konstytucji). W doktrynie podkreśla się, że nawet budzące wątpliwości orzeczenia sądów konstytucyjnych, z racji ich oparcia w znaczącej części na aktywizmie sędziowskim nieznajdującym należytych podstaw w normie prawnej, są wiążące, a wręcz mogą stać się jedną z cech charakterystycznych orzecznictwa konstytucyjnego, nie tylko zresztą w Polsce (por. A. Kustra-Rogatka, Kontrola konstytucyjności prawa w państwach UE w świetle ewolucji sądownictwa konstytucyjnego w Europie, *Studia Iuridica Toruniensia*, Tom XXIII, 2018, nr 2, s. 147-158).

Należy więc przyjąć, że żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Jednoznaczna norma zawarta w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP przesądza, że przyznanie takiej kompetencji nie jest możliwe bez zmiany samej Konstytucji. W obowiązującym stanie prawnym o tym, co jest orzeczeniem, decyduje sam Trybunał, tj. sędziowie tworzący dany skład orzekający i podpisujący orzeczenie (A. Mączyński, J. Podkowiak (w:) M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87-243, Warszawa 2016, s. 1190). Respektując konstytucyjną zasadę działania przez organy władzy publicznej wyłącznie na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) trzeba wskazać, że nie ma w obowiązującym w Polsce systemie prawnym podstaw normatywnych do podjęcia przez jakikolwiek zewnętrzny podmiot krajowy lub międzynarodowy prób rozważania i ewentualnego uznania, że podjęte działania legislacyjne doprowadziły do systemowej utraty przez Trybunał Konstytucyjny jego konstytucyjnego charakteru w odniesieniu do nieprawidłowej obsady bądź właściwości związanych z niezależnością i niezawisłością jego sędziów. W razie potwierdzenia, na podstawie i w granicach prawa, któregośkolwiek z tych zarzutów, mogłoby to skutkować stwierdzeniem braku przymiotów niezbędnych sądowi konstytucyjnemu *in abstracto* lub w konkretnych sprawach. W chwili obecnej brak jednak narzędzi normatywnych pozwalających na dokonywanie tego rodzaju ocen *in genere*.

W kontekście natomiast przywołanego także przez obrońcę przepisu art. 41 § 1 k.p.k. wskazać należy, iż przedstawione we wniosku okoliczności nie mogły zostać rozpoznane w tym trybie. Powyższe stanowisko wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, gdzie wskazano, iż art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30), w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r.

poz. 84, 609, 730 i 914 oraz z 2020 r. poz. 190), jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Już samo to stanowi podstawę do pozostawienia wniosku bez rozpoznania w zakresie oparcia go o normę wynikającą z przepisu art. 41 § 1 k.p.k.

Niezależnie od powyższego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że wątpliwość co do bezstronności sędziego nie może być wywodzona z samych kwestii ustrojowych związanych z jego powołaniem i to niezależnie od tego w jakim okresie i z jakimi ułomnościami w procedurze nominacyjnej doszło to tego powołania (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; postanowienie SN z dnia 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120). Podnoszone zarzuty nie mogą mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i odnosić się do całych grup powołanych sędziów (postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648). Nie ma też żadnych podstaw do wiązania wykonywania przez Prezydenta jego uprawnień konstytucyjnych w stosunku do każdej osoby sprawującej w Rzeczypospolitej Polskiej urząd sędziego z określoną treścią wydanych przez tego sędziego rozstrzygnięć. Sugerowanie w sposób oderwany od szczegółowych realiów konkretnego przypadku pozorów, jakoby przykładowo sędzia wydanym wyrokiem chciał odwdziżyć się za powołanie na urząd sędziego jest pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw, a przez to rażąco nieuprawnione (postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 190/17, LEX nr 3545080).

Konstytucyjna zasada prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) realizowana jest przez prawo, ale i obowiązek zarazem, rozpoznania sprawy przez właściwy sąd, określony przepisami prawa (por. uwagi zawarte w postanowieniach Sądu Najwyższego z dni: 10 maja 2000 r., II KO 90/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 48, 12 marca 2008 r., II KO 7/08, OSNKW 2008, poz. 599, 5 grudnia 2012 r., III KO 102/12, Lex 1231575, 10 maja 2018 r., III KO 43/18, Lex 2490306, 8 lipca 2010 r., IV KO 69/10, OSNwSK 2010/1/1424). Nierespektowanie tego elementu prawa do sądu powodowałoby naruszenie przez każdy sąd nie tylko wspomnianej normy konstytucyjnej, ale również przepisów konwencyjnych, gdyż sąd nie jest „sądem

ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka także wtedy, gdy – zgodnie z prawem wewnętrznym – nie jest on sądem właściwym do rozpatrzenia danej sprawy, a więc gdy następuje przekroczenie przez sąd granic swojej jurysdykcji (wyrok ETPCz z dnia 20 lipca 2006 r. w sprawie Sokurenko i Strygun vs Ukraina – skargi nr 29458/04 i 29465/04). Jednostka nie posiada prawa wyboru sądu, który orzekałby w jej sprawie, gdyż właściwość sądu określa ustawa (orzeczenie Posokhov v. Rosja z 4 marca 2003 r., skarga nr 63486/00, § 37). Celem określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz sformułowania „ustanowiony ustawą” jest zapewnienie, aby organizacja systemu sądowego nie zależała od czyjejkolwiek uznaniowości, ale była regulowana przez prawo wywodzące się z parlamentu.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy stwierdził brak przesłanek uzasadniających wyłączenie SSN Anny Dziergawki od udziału w sprawie o sygn. I KK 356/22.

[PŁ]

[a.ł]